

Elżbieta Budakowska

**ETNICZNOŚĆ
JAKO WSPÓŁWYZNACZNIK
TRAJEKTORII KOMUNIKACJI
INTERKULTUROWEJ.
PRZYKŁAD REPUBLIKI
ZIELONEGO PRZYŁĄDKA**

**ETHNICITY AS A CO-DETERMINANT
OF INTERCULTURAL COMMUNICATION
TRAJECTORY: THE CASE
OF THE REPUBLIC OF CABO VERDE¹**

Słowa kluczowe: Republika Zielonego Przylądka, kreolizacja, diaspora kabowerdiańska, kultura kabowerdiańska, etniczność

¹ 24 października 2013 r. ogłoszono w ONZ, że oficjalna nazwa Republiki Zielonego Przylądka, bez względu na język tłumaczenia, będzie zawierała nazwę portugalską „Cabo Verde”, stąd prawidłowe tłumaczenie oficjalnej nazwy państwa w języku angielskim brzmi: The Republic of Cabo Verde.

Wstęp

Zrozumienie roli etniczności jako współwyznacznika trajektorii komunikowania interkulturowego na Wyspach Zielonego Przylądka nie jest możliwe bez analizy historyczno-socjologicznej portugalskiej polityki imperialnej i powiązanej z nią strategii zasiedlania i zaludniania niezamieszkałych terytoriów. Tworząc własną geopolitykę, portugalskie imperium kolonialne zainicjowało ruchy ludności na stopniowo zajmowanych na Atlantyku archipelagach jeszcze w XV w. Wyłaniające się z czasem tzw. terytorium Wysp Atlantyckich, obejmujące obok Archipelagu Zielonego Przylądka i nieodległego kompleksu wysepek wokół Świętego Tomasza, Maderę i Azory, włączyło je do szeroko zakrojonego programu przewożenia mas afrykańskiej ludności na odległe kontynenty dzisiejszych obu Ameryk. Sprzyjały temu warunki geograficzne i kierunek wiatrów, umożliwiającym podążającym tym szlakiem jednostkom łatwiejszą żeglugę, a wraz z tym szybszy transport ludzi i towarów. Organizowanie niezbędnych miejsc postojowych na wyspach celem zaopatrywania się w wodę stało się jednocześnie impulsem do rozwijania gospodarczych projektów kolonialnych.

Epoka opanowywania różnorodnych odległych terytoriów świata odbywała się w warunkach wysokiej konkurencyjności pomiędzy liczącymi się wśród XV-wiecznych europejskich eksploratorów państwami. Nosiły się one z ambicjami utrwalenia w przyszłości swojej pozycji jako mocarstwa imperialnego. Dlatego w umacnianiu politycznej supremacji nad nowo przejętymi ziemiami ważną funkcję spełniał czynnik demograficzny. Imperatywem stało się pilne zasiedlenie i przystąpienie do utrwalania panowania politycznego. Wiadomym było, że portugalskie państwo kolonialne dysponowało ograniczonym potencjałem migracyjnym rodzimej ludności, co nie pozwoliłoby w warunkach takiej konkurencyjności na stabilne utrzymanie przy Portugalii rozległych zajmowanych obszarów w różnych częściach ówczesnego świata. Logika nakazywała więc, aby powiększanie zasobów populacyjnych na opanowywanych terytoriach odbywało się albo w oparciu o ludność miejscową, jeśli byłoby to możliwe, albo o sprowadzaną

z zewnątrz, jeśli byłoby to konieczne. Jakakolwiek opcję realizowałyby się, musiała ona ponadto zakładać akceptację mieszania się portugalskich kolonizatorów z ludnością innych ras i kultur primordialnych.

Mieszanie się ludności pociągało za sobą różnego rodzaju następstwa w młodych społeczeństwach kolonialnych. Na styku odmiennych ras w nowo wyłaniających się społecznościach dochodziło do większej gradacji kolorów oraz osłabiania dystansów społecznych. Natomiast w sferze pozaprokreacyjnej liberalna polityka nawiązywania wzajemnych kontaktów pomiędzy zróżnicowanymi kulturowo i językowo środowiskami przyczyniała się do powstawania różnorodnych konstelacji stosunków kulturowo-komunikacyjnych. Z biegiem czasu prowadziły one w poszczególnych koloniach do wytwarzania się specyficznych lokalnych kultur i kształtowania w oparciu o nie własnych konceptów etniczności. Ponadto tolerancyjna polityka populacyjna miała też swoje znaczenie gospodarcze, gdyż służyła dostarczaniu siły roboczej, koniecznej do zainicjowania rozwoju nawet tam, gdzie nie było ludności autochtonicznej.

Jak wiadomo, kształcenie kompetencji interkulturowej na styku obcych sobie grup ludności może odbywać się za pośrednictwem jakiegoś wspólnie tworzonego w określonych sytuacjach komunikacyjnych języka. Jak podkreślają językoznawcy, utrwalanie struktur leksykalno-gramatycznych tego języka prowadzi z czasem do wykształcenia umiejętności rozumienia stykających się różnych kultur na określonym obszarze. Przynosi to już wymierne korzyści aktorom społecznym biorącym udział w kontakcie.

Nabywaniu kompetencji komunikowania się towarzyszyło zdobywanie wiedzy na temat kultury, rozumianej jako całość wytworów człowieka w sferze materialnej, duchowej i symbolicznej, wniesiony przez człowieka na dany obszar. Kompleks ten, będący interaktywnym elementem rzeczywistości, z czasem stanowił o dziedzictwie kulturowym bądź etniczności przyszłych pokoleń tego obszaru.

Kompetencja kulturowa, już w swym najprostszym ujęciu, jako posiadanie umiejętności porozumiewania się (w języku obcym) oraz posiadanie znajomości przynajmniej dwóch kultur – własnej i obcej, wraz ze zdolnością ich porównania, może być skutecznym czynnikiem

wyznaczającym trajektorię interkulturowego komunikowania się, prowadzącą w kierunku uniknięcia konfliktów i tworzenia spójnych społeczności na terenach zaludnianych różnorodną ludnością.

W odniesieniu do Archipelagu Wysp Zielonego Przylądka należy nadmienić, iż interkulturowe komunikowanie się wiązało się z równoległym procesem formowania się afrykańskich języków kreolskich na bazie leksykalnej dominującego na wyspach języka portugalskiego. Przyjmuje się, że tworzenie języków kreolskich poprzedzała faza powstawania pidginów, uproszczonej formy językowej. Jak czytamy w pracy Barbary Hlibowickiej-Węglarz: „Kiedy kontakt grup społecznych trwa przez dłuższy czas, pidgin stabilizuje się i obserwujemy eliminację rozwiązań indywidualnych na rzecz kształtowania się społecznie akceptowalnych norm językowych. [...] Gdy pidgin rozpowszechniony zyskuje użytkowników, którzy zaczynają się nim posługiwać jako językiem macierzystym, staje się on wówczas językiem kreolskim. Proces, który prowadzi do przekształcenia się pidginu w język kreolski, nazywa się procesem kreolizacji”².

Prawidłowość ta wystąpiła również w specyficznym kontekście społecznym Wysp Zielonego Przylądka. Ekspansja geograficzna i eksploracja Afryki Zachodniej rozpoczęta przez Portugalczyków, którym *nota bene* przypisuje się pierwszeństwo wśród Europejczyków inicjowania handlu w tej części kontynentu, zaowocowała kontaktem kulturowym białych z czarnymi. Handel z afrykańskimi społecznościami posługującymi się niezrozumiałymi dla Portugalczyków językami wymagał ustanowienia najprostszego sposobu komunikowania się werbalnego. W tych okolicznościach, formowany już w XV w. na styku kontaktów Europy i Afryki u ujścia rzek w Zachodniej Afryce, język pidgin *de facto* zapoczątkował ważny proces kulturotwórczy w tworzoną na pobliskich wyspach społeczność kolonialnym.

Toteż wraz z zakończeniem się procesu pidginizacji na Wyspach Zielonego Przylądka doszło do wytworzenia się jednej z najwcześniejszych afroatlantyckich kreolskich kultur i języków, w oparciu o czyn-

² B. Hlibowicka-Węglarz, *Portugalskie języki kreolskie w Afryce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 31.

nik portugalski. Proces ten wchłoniął afrykański zasób kulturowo-językowy, przeszczepiony z dorzecza rzek Senegalu i Gambii. Natomiast mieszany skład etniczny i kulturowy pozostających w geograficznej izolacji Wysp przyczynił się do wytworzenia nowej kultury kabowerdiańskiej i odpowiadającej jej specyficznej etniczności. Odgrywały one decydującą rolę w komunikacji interkulturowej.

Obecnie zachodnioafrykańskie języki kreolskie, w których skład wchodzi język Wysp Zielonego Przylądka, zaliczane są do języków kreolskich tzw. regionu Górnej Gwinei. *Caboverdiano*, jak nazywa się język kreolski na Wyspach Zielonego Przylądka, traktowany jest jako język mieszkańców archipelagu. Jego zasięg stosowalności odpowiadał polityce zaludniania poszczególnych wysp. Pierwszymi były wyspy Santiago, a potem Fogo. Z czasem zasięg używalności języka rozszerzył się na inne wyspy. Ostatecznie wykształciły się dwie odmienne jego postaci, nazywane *barlavento* i *sotavento*.

Patrząc z perspektywy historycznej na etniczność jako współwyznacznik trajektorii interkulturowego komunikowania się na archipelagu, trudno nie zauważyć, że jej *sui generis* kształtowała się w świecie ruchu i mieszania się, dominacji i walki o swoją rehabilitację, w środowisku o szerokim spektrum skreolizowania. Stała się efektem interaktywnego działania co najmniej pięciu głównych czynników: geograficzno-przyrodniczych, demograficzno-ekonomicznych, psychologicznych i kulturowych, wzmacnianych, z większą lub mniejszą mocą, czynnikiem politycznym.

Specyfika geograficznej lokalizacji Wysp Zielonego Przylądka a rodzima kompetencja kulturowa

Proces kształtowania rodzimej kompetencji kulturowej przez środowisko w ramach obszaru kulturowego Archipelagu Wysp Zielonego Przylądka rozpoczął się w warunkach bez pierwotnego elementu autochtonicznego. Czynnikiem ten zaważył na strukturze populacyjno-

kulturowej nowo tworzonego społeczeństwa kolonialnego, podporządkowanego polityce czerpania korzyści z geograficznej lokalizacji Wysp.

Republika Wysp Zielonego Przylądka obejmuje archipelag wulkaniczny, wyrosły wskutek procesów erupcyjnych na równikowym obszarze Oceanu Atlantyckiego. Najbliższym stałym lądem jest afrykański Zielony Przylądek, oddalony o 455 km. Stąd odkrywane kolejno wyspy nazywano wyspami Zielonego Przylądka. Na kontynentalne najbliższe sąsiedztwo afrykańskie składają się dzisiejsze takie państwa jak: Senegal, Gambia, Gwinea Bissau i Mauretania. Geograficzna lokalizacja na Atlantyku, pozostająca w obrębie wpływów Sahelu³, cechy naturalne wysp, flora i fauna związane z ich przyrodniczym kształtem w dużej mierze zdecydowały o specyfice tego regionu i późniejszych formach bytowania na poszczególnych wyspach. Natomiast pochodzenie wulkaniczne przesądziło, iż archipelag włączono do regionu innych archipelagów o podobnych cechach geofizycznych i botanicznych, położonych na północno-wschodnim Atlantyku przy wybrzeżach Europy i Afryki. Region ten objęto zbiorczą nazwą Makaronezja⁴.

Archipelag Wysp Zielonego składa się z 10 głównych wysp i kilku mniejszych wysepek. Dzielią się one na dwie grupy:

- Wyspy Zawietrzne (*Ilhas de Barlavento*): Santo Antão, São Vicente, Santa Luzia, São Nicolau, Sal i Boa Vista;
- Wyspy Nawietrzne (*Ilhas de Sotavento*): Maio, Santiago, Fogo i Brava.

³ Sahel Tropikalny (arab. *sahil* – ‘wybrzeże’) – region geograficzny w Afryce, obejmujący obszar wzdłuż południowych obrzeży Sahary i rozciągający się od Senegalu po Sudan, przez Somalię, Mauretanię, Mali, Niger, Czad oraz Erytreę. Cechuje się klimatem półsuchym, roślinnością głównie półpustynną i stepową, na południu przechodzącą w sawannę.

⁴ Ponadto w skład Makaronezji wchodzi: Wyspy Kanaryjskie – należące do Hiszpanii, Azory i Madera wraz z przylegającymi wyspami Porto Santo i Ilhas Desertas – należące do Portugalii, i niezamieszkałe Wyspy Selvagens, leżące pomiędzy Wyspami Kanaryjskimi a Maderą – należące formalnie do Portugalii, a do których pretensje zgłaszają też Hiszpania i Maroko.

Zarówno wpływ wiatrów, jak i lokalizacja poszczególnych archipelagów Makaronezji miały swe reperkusje w kształtowaniu się procesów osiedleńczo-kulturowych tych regionów. Wiodły tamtędy szlaki przewożenia niewolników do Ameryk i związane z tym postoje w celu uzupełnienia wody pitnej i żywności. Wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na żywność konieczne stało się rozwinięcie jej produkcji na miejscu, co wobec braku autochtonów mogła zapewnić tylko ludność osadnicza. Obecnie wszystkie większe wyspy są zamieszkałe oprócz Santa Luzia. Wnętrza wysp są górzyste, najwyższy szczyt Pico osiąga 2829 m n.p.m. Wyspy zajmują powierzchnię 4033 km².

Ponad pięć wieków panowania europejskiego nie było wyłączonych od afrykańskich wpływów kulturowych, a także z innych regionów świata. Korzystna geograficznie lokalizacja archipelagu, pomiędzy Starym a Nowym Światem, i uaktywniające się między nimi wzajemne kontakty spowodowały, iż praktycznie od XV w. trajektorię komunikacji interkulturowej na wyspach wyznaczał cały wachlarz czynników sprawczych związanych z:

- Afryką (obecnie 1 h lotu), z której pochodziła ludność afrykańska, sprowadzana do pracy w górzystym terenie i do obsługi portu;
- Europą (obecnie 4 h lotu), gdzie sytuowało się centrum polityczne i kulturowe imperium portugalskiego i skąd zaczęło się osadnictwo portugalskich wielmożów i szlachty;
- Ameryką Południową (obecnie 4 h lotu), głównie Brazylią, dokąd przez blisko cztery stulecia udawały się statki handlowe z afrykańskimi niewolnikami.

Pierwotny proces zasiedlania a kształtowanie podstaw komunikowania interkulturowego

Wobec faktu, jak już wyżej wspomniano, iż Wyspy Zielonego Przylądka były niezamieszkałe, momentem przełomowym dla ich rozwoju stała się kolonizacja portugalska. Mimo iż kolonizacja nie była ak-

tem jednorazowym, gdyż poszczególne wyspy odkrywano w różnych latach, to przyjmuje się, że archipelag Cabo Verde został odkryty w 1456 r.⁵. Najbardziej strategicznym miejscem u zarania nowożytnych dziejów okazała się wyspa Santiago i pobliskie Fogo. Tuż po dotarciu do wybrzeży Santiago pierwszych królewskich żeglarzy utworzono tam w 1461 r. niewielką portugalską bazę wojskową, inicjując tym samym portugalskie osadnictwo na archipelagu. Jednocześnie zadbano o usankcjonowanie panowania politycznego Portugalii, ustanawiając na archipelagu Kapitanie Wysp Zielonego Przylądka (*Capitania das ilhas de Cabo Verde*), z siedzibą administracyjną w Ribeira Grande (obecnie Cidade Velha). Zasięg jurysdykcji Kapitanii rozciągał się – przynajmniej teoretycznie – również na portugalskie wybrzeże Afryki Zachodniej. Ribeira Grande wkrótce rozwinęło się jako pierwsze miasto z cechami charakterystycznymi dla portugalskiego budownictwa w tropikach⁶. Równolegle zadbano o napływ niewolniczej ludności z pobliskiego kontynentu. Korona portugalska, chcąc wzmocnić swoją pozycję w tym regionie, ustanowiła akt Carta Regia de 1462, nakazujący wybranym Europejczykom, Portugalczykom, Genueńczykom, mieszkańcom Seville i innym przywozić na wyspy niewolników, potrzebnych do zasiedlenia i pracy na kolonizowanych terenach⁷. Zapoczątkowało to *de facto* tworzenie przez Portugalczyków społeczeństwa niewolniczego. Fakt ten na tyle umocnił panowanie Portugalczyków, że od 1496 r. archipelag oficjalnie stał się portugalską kolonią.

Czarna ludność przywożona z kontynentu afrykańskiego na Santiago, celem późniejszego przetransportowania jej jako niewolników

⁵ Pierwszą z Wysp Zielonego Przylądka – Boa Vista – odkrył w 1456 r. Alvise Cadamosto, wenecki żeglarz w służbie portugalskiej. Data ta jest uważana za datę odkrycia Wysp, chociaż większa część archipelagu została odkryta dwa lata później – w 1458 r. – przez Portugalczyka Antónia da Noliego. Odkrywca nadał wyspom obecną nazwę i został ich pierwszym gubernatorem.

⁶ Nazywano je potocznie *Praças e Presídios*. Posiadały one zazwyczaj symetryczny plac, wokół którego ustawiano podstawowe budynki związane z zarządzaniem, halę targową, więzienie, garnizon, kościół oraz ośrodek medyczny.

⁷ A. Carreira, *O crioulo de Cabo Verde – surto e expansão*, Grafica EUROPAM, Lisboa 1983, s. 45.

do innych części świata, wywodziła się z różnych grup kulturowo-plemiennych, posługujących się swoistymi językami macierzystymi. Zapoczątkowany proces styku wymógł konieczność znalezienia sposobów komunikowania się, tym bardziej że Portugalczycy już wcześniej doświadczali trudności w bezpośrednim prowadzeniu handlu, nawigując w dorzeczu ujść rzek Senegal i Gwinei, nawet bez ryzykownego zapuszczania się w głąb kontynentu. Obszary ówczesnej Senegambii zamieszkiwali głównie Jalofowie. Znani byli ze swej znajomości różnych zawodów przemysłowych, jak tkactwo, farbiarstwo, wytapianie i kucie żelaza, płukanie złota⁸. Wykazywali ponadto dużą łatwość uczenia się. Fakt ten wykorzystali Portugalczycy, przywożąc do Portugalii niewolników afrykańskich pochodzenia Jalofa, aby zapoznali się z językiem portugalskim na miejscu i zostali przyuczeni do sprawowania funkcji tłumaczy. Akcja ta szybko przyniosła oczekiwane rezultaty. Materiały historyczne już z 1455 r. informują, iż Portugalczycy, rozwijając swoją aktywność w rejonie Afryki Zachodniej, zadbali o posiadanie tłumaczy na swoich jednostkach morskich i na lądzie. Z kolei późniejsze dokumenty z 1558 r. odnotowują, iż niektórzy niewolnicy mówili już po kreolsku, a z 1564 r. informują o swobodnym żeglowaniu Portugalczyków wzdłuż „rzek Gwinei” i porozumiewaniu się z lokalnymi ludami dzięki tłumaczom⁹.

Mieszanie się ras wraz z przywiezionymi przez nie kulturami w szybkim czasie doprowadziło do formowania się początków swoistej kultury kabowerdiańskiej, zwłaszcza że ze strony europejskiej przybywali głównie mężczyźni¹⁰, którzy wchodzili w kontakty z kobie-

⁸ T. Dziekoński, *Obraz świata pod względem geografii, statystyki i historii wszystkich krajów. Skreślony podług najlepszych źródeł*, t. 2, S.H. Merzbach, Warszawa 1843, <http://rein.org.pl> [12.05.2015].

⁹ A. Carreira, op. cit., s. 55.

¹⁰ Dysproporcje w populacji bardzo wyraźnie ukazują dane z przeprowadzonego w 1513 r. po raz pierwszy na Wyspach Zielonego Przylądka spisu ludności. Według jego wyników na archipelagu żyło 162 mieszkańców, w tym 58 białych osadników, 16 wolnych Murzynów i 12 duchownych; resztę stanowili żołnierze i więźniowie. Spis nie uwzględniał niewolników; szacuje się, że w tym okresie żyło ich ok. 13 tys.

tami przywiezionymi z wybrzeża afrykańskiego. Powstawało bardzo zróżnicowane społeczeństwo wyspiarskie, z jednej strony oparte na niewolnictwie, ale z drugiej walczące wspólnie o przetrwanie w trudnych tropikalno-powulkanicznych warunkach. Mieszanie się prowadziło do występowania gradacji koloru skóry. Natomiast nagromadzona różnorodność kulturowo-językowa wymagała konsolidacji, w czym znaczą rolę spełniała działalność Kościoła katolickiego, prowadzona w kierunku obowiązkowej baptyzacji niewolników afrykańskich. Niewolnicy przed transportem do punktów docelowych za Atlantykiem przebywali przez pewien czas na wyspie Santiago, aby zostać przyuczonymi do obrządku chrztu w nowej dla nich religii. Była to swego rodzaju namiastka pracy edukacyjnej, która odbywała się w komunikacji pidginem, opartym na języku portugalskim z tamtego czasu.

Procesem równoległym, stymulowanym przez handlarzy niewolnikami w Nowym Świecie, była akcja przyuczania ludności przywożonej z Afryki na wyspę do wykonywania różnorodnych ówczesnych zajęć, jak kamieniarz, stolarz czy kowal. Posiadanie tych umiejętności podnosiło cenę niewolników, niekiedy nawet dwukrotnie. Akcję tę określano jako *ladinização dos escravos*¹¹.

Intensywność tranzytu odmiennej kulturowo ludności z Afryki na wyspie Santiago utrzymywała się praktycznie do połowy XVII w. Dopiero w 1642 r. wyspa utraciła swoją pozycję jako punkt „przerzutowy” niewolników, ale nie straciła swoich relacji ze światem atlantyckim (*Mundo Atlântico*). Zachowała swoją pozycję dzięki odbywającemu się tu handlowi morskemu, prowadzonemu przez różnorodne narodowości, z Europą i obiema Amerykami.

Centrum administracyjnym archipelagu od 1770 r. jest miasto Praia na wyspie Santiago. W 1466 r. na mocy dekretu królewskiego otrzymało ono prawo wolnej gminy i licencję na handel niewolnikami. Po obaleniu niewolnictwa w 1876 r. znaczenie komercyjne wysp dla imperium portugalskiego zmalało.

Niemniej wyspa Santiago uznawana jest kolebkę narodowości kaborwerdiańskiej. Z uwagi na najwcześniejsze spośród wszystkich wysp

¹¹ A. Carreira, op. cit., s. 50.

archipelagu zetknięcie się tutaj czarnego i białego składnika populacyjnego odegrała ona istotną rolę w tworzeniu się swoistego języka kreolskiego i rasy mieszanej, jako że osiedleni w niewielkiej liczbie Portugalczycy z możnych rodów nie musieli przestrzegać czystości rasy swego potomstwa.

Santiago pozostało ponadto najliczniej zamieszkałą wyspą, na której według spisu ludności z 2010 r. skupione jest blisko 56% populacji Republiki Zielonego Przylądka.

Powstawanie fundamentów nowego porządku, kolonialne doświadczenia zaludniania nowych terytoriów *de facto* przyczyniały się do tworzenia przyszłościowego niepodległego państwa ze statusem własnej kreolskiej kultury.

Ewolucja statusu politycznego a komunikacja intraafrykańska

Pod względem statusu politycznego Archipelag Wysp Zielonego Przylądka był praktycznie od 1460 r. do 1975 r. kolonią portugalską, chociaż uzyskanie niepodległości 5 lipca 1975 r. poprzedził okres zmiany kolonii w 1951 r. w zamorską prowincję Portugalii. Nie wiadomo jednak, jak długo Portugalia opierałaby się jeszcze, aby przyznać niepodległość prowincji, gdyby nie rewolucja goździków (*Revolução de Cravos*) w kwietniu 1974 r. na jej własnym terytorium. Była bowiem ostatnim imperium kolonialnym, które uznało prawo do niepodległości swoich kolonii w Afryce. Rewolucja spowodowała głębokie zmiany, doprowadzając do ustanowienia w Portugalii demokracji parlamentarnej. W nowych realiach politycznych utrzymanie starego kolonialnego *status quo* nie było możliwe.

Jednakże znaczącym czynnikiem w procesie historycznego uniezależniania się kolonii od Portugalii był ruch narodowyzwoleniczy. Część z kolonii otrzymała wolność wskutek wieloletniej walki zbrojnej. Niekiedy w walce tej kolonie łączyły się, tworząc kanały komunikacji intraafrykańskiej. Podobnie było w przypadku archipelagu,

którego niepodległość wiązała się z walką o wyzwolenie, prowadzoną wspólnie z Gwineą Bissau. Nakreślono idee ruchu wyzwolenia narodowego Gwinei i Cabo Verde. Sam zresztą Amílcar Cabral, bohater walk o odzyskanie niepodległości archipelagu, był kabowerdańczykiem gwinejskiego pochodzenia. Jedność działania obu kolonii była o tyle uzasadniona, że warunki geograficzne archipelagu nie pozwalały zbyt na rozwinięcie działań partyzanckich na rozrzuconych wyspach. Z tego powodu walka zbrojna w zasadzie odbywała się na terenie Gwinei Bissau. Natomiast próby dyplomatycznego osiągnięcia porozumienia z Portugalczykami odnośnie do odzyskania niepodległości nie spotkały się z pozytywnym odzewem ze strony kolonizatora. Ostatecznie niepodległość dla Wysp wywalczyła Afrykańska Partia Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (Partido Africano da Independência da Guine e de Cabo Verde, PAIGC).

PAIGC do 1980 r. pozostawała wspólna dla obu państw. Nie doszło jednak do ich połączenia i w styczniu 1981 r. oficjalnie potwierdzono rozpad partii. Od tego czasu jej wyspiarska nazwa brzmiała: Afrykańska Partia Niepodległości Wysp Zielonego Przylądka (PAICV). Do 1991 r. była ona jedyną partią w Republice, która sprawowała władzę. Trzeba tutaj podkreślić, że o ile w Afryce po pierwszych wolnych wyborach odradzały się systemy autorytarne, o tyle specyfika Wysp Zielonego Przylądka, państwa traktowanego pod względem politycznym jako część Afryki, polegała na samookreśleniu się politycznym i po 15 latach przejściu w drodze ewolucji politycznej z systemu monopartyjnego do wielopartyjnego i otwartości politycznej. W literaturze przedmiotu uzasadnia się, że początkowy okres niepodległości wymagał monopartyjności, aby utrzymać jedność narodową, spójność społeczną i rozwój ekonomiczny. System monopartyjny mógł redukować możliwe napięcia społeczne, do których dochodziło w tym czasie w wielu nowo wyzwolonych państwach afrykańskich. Pomimo monopartyjnego systemu politycznego obowiązującego w pierwszym okresie niepodległości na Wyspach Zielonego Przylądka nie stosowano metod represyjnych podobnych do praktykowanych na kontynencie afrykańskim.

Zarówno Wyspy Zielonego Przylądka, jak i Wyspy Świętego Tomasa i Książęca (*São Tome i Príncipe*) są dwoma państwami afrykań-

skimi, które inicjując proces transformacji politycznej, nie popadły w nowy typ autorytaryzmu, opartego na zamknięciu systemu politycznego. Jak podkreśla Saúl Cohen, być może było to możliwe dzięki specyficzności etnicznej i kulturowej archipelagu, która osiągnęła już duży stopień zintegrowania¹². Na tle całego zróżnicowanego kontekstu afrykańskiego są to dwa szczególne przykłady państw, w których obowiązywała jednolita definicja etniczna, kulturowa i religijna. Homogeniczność tożsamości narodowej w każdym z tych przypadków sprawiła, że nie było problemu ze zdefiniowaniem idei narodu, jak to się działo w większości państw afrykańskich rozpoczynających swój niepodległy byt.

Jak stwierdza Roselma Évora, drugi etap transformacji kabowerdiańskiej jest rezultatem wspólnej inicjatywy liderów rządu i opozycji politycznej, która uformowała się już po okresie odzyskania niepodległości¹³. W październiku 1990 r. usunięty został artykuł 4 konstytucji, który uznawał PAICU jako jedyną kierowniczą siłę polityczną¹⁴.

Natomiast współpraca Gwineji i Cabo Verde z okresu walki o niepodległość pozostawiła po sobie ślad w postaci inicjatywy formułowania idei jedności narodów (*povos*) oraz idei unii (*unidade*) afrykańskiej. Kraje te były jednak odmienne i trudno, aby koncepcje te mogły doczekać się realizacji. Na Wyspach Zielonego Przylądka nie obowiązywała instytucja *indigenato* (*o regime de indiginato*), ustanowiona prawem kolonialnym z 1930 r., według którego ludność rodzima traktowana była jako odmienni obywatele kolonii¹⁵. Kabowerdiańska struktura społeczno-kulturowa została natomiast praktycznie zdefiniowana już u zarania zajmowania wysp. Kolonizując w oparciu o wymieszanie czarnych z wybrzeża afrykańskiego z Portugalczycami, spowodowano, że czynnik mieszania się przyczynił się do wy-

¹² M. Cohen, *Arquipélagos da elternancias a vitoria da oposição nas ilhas de Cabo Verde e de São Tome e Príncipe*, „Revista Internacional de Estudos Africanos” (Lisboa) Jan.–Fev. 1991, no. 14–15, s. 114.

¹³ R. Évora, *Cabo Verde. A abertura política e a transição para democracia*, Spleen Edições, Praia 2004, s. 121.

¹⁴ Ibidem, s. 85.

¹⁵ Ibidem, s. 60.

kształcenia własnych kreolskich postaci spoiwości społecznych zarówno w wymiarze zbiorowym, jak i indywidualnym. W efekcie tego procesu społeczeństwo kabowerdiańskie, czerpiąc swoją genezę z wielu kulturowych elementów jednostkowych, wytworzyło kulturę zbiorową i odpowiadającą jej kreolską tożsamość kabowerdiańską. Toteż specyfika casusu komunikowania interkulturowego na Wyspach Zielonego Przylądka polega na tym, że odbywa się ono w ramach silnie zhomogenizowanego społeczeństwa pod względem tożsamości narodowej i religijnej, co może brzmieć nieco paradoksalnie w odniesieniu do społeczeństwa o heterogenicznym rodowodzie.

Cabo Verde jako sfera diasporyczna

Wyspy Zielonego Przylądka są specyficznym przykładem skreolizowanego świata, w którym przynależność etniczna powinna być – z jednej strony – analizowana w kategoriach miejscowej kreolskości, a z drugiej – w kategoriach dialogu z kulturami wielkich metropolii, w których przebywają emigranci z archipelagu bądź ich potomkowie. Osiedleni są na kilku kontynentach, a zwłaszcza w obu Amerykach, Europie i części Afryki. Ekstensywność wychodźstwa własnej ludności zachwiała proporcjami populacyjnymi zamieszkującymi terytoria ojczyzniane i transnarodowe, gdyż dynamika migracyjna była efektem procesów społeczno-ekonomicznych występujących na archipelagu od co najmniej dwóch wieków.

Więzy symboliczne wśród kabowerdyjczyków funkcjonujących w ramach transnarodowego świata społecznego opierają się na ich etniczności, która jest spoiwem w kształtowaniu transnarodowej tożsamości etnicznej. Natomiast silne związki społeczeństwa rodzimego z kabowerdyjską przestrzenią diasporyczną wzajemnie na siebie wpływają odnośnie do rozmiaru współczesnej społecznej i kulturowej tożsamości kabowerdiańskiej¹⁶.

¹⁶ C.A. Furtado, *Raça, classe e etnia nos estudos sobre e em Cabo Verde: As marcas do silêncio*, „Afro-Ásia” (Salvador – Brasil) 2012, No. 45, s. 143–171.

Losy historyczne ludności poszczególnych wysp spletały się z ekonomiczną koniecznością udawania się na emigrację już na przełomie XVII i XVIII w. Warunki naturalne i klimatyczne panujące na wyspach determinowały możliwości rozwojowe na archipelagu, sprowadzając je *de facto* do zewnętrznych zależności. Tym samym, jak stwierdza Antonio Carreira, Wyspy Zielonego Przylądka można bez większej obawy uznać za terytorium pionierskie portugalskich posiadłości w Afryce, z którego rozpoczęła się dobrowolna emigracja do Stanów Zjednoczonych¹⁷. Początkowo byli to marynarze. Amerykańskie statki potrzebowały wielorybników, którzy potrafiliby ciężko pracować i pozostawać na morzu przez kilka miesięcy, zajmując się łowieniem wielorybów. Kierunek ten utrzymał swoją dominującą pozycję również w późniejszych okresach wśród emigrujących z archipelagu z powodu wielkich susz i plag głodu.

Ilustracją współczesnej przestrzeni diasporycznej Wysp Zielonego Przylądka są choćby dane z 2010 r., wykazujące, iż liczba ludności na Wyspach wynosi ok. 500 tys. osób, natomiast diaspora z archipelagu szacowana jest na ok. 700 tys. osób, z czego ok. 500 tys. zamieszkuje w USA. Ponadto poza granicami kraju liczna diaspora żyje w Portugalii, gdzie jest na drugim miejscu po Brazylijczykach, oraz w Holandii. Diaspora i jej etniczność przenikają do komunikacji interkulturowej, gdyż praktycznie każda rodzina ma kogoś na emigracji lub krewnego za granicą. Za pośrednictwem nadsyłanych przez krewnych dóbr materialnych następuje kształtowanie gustów, poznanie innych stylów ubiorów, które następnie są popularyzowane na Wyspach w sklepach prowadzonych przez krewnych z towarami zagranicznymi. Kontaktowi z diasporą towarzyszy również transfer wartości niematerialnych.

Cechą charakterystyczną diaspor kabowerdiańskiej jest fakt, iż stosunki wzajemności, które jednoczyły archipelag w płaszczyźnie więzi społecznych, wykraczały poza granice państwa i wzmacniały poczucie przynależności diaspory do własnego wyspiarskiego narodu.

¹⁷ Zob.: A. Carreira, *The People of the Cape Verde Island. Exploitation and Emigration*, C. Hurst&Company, Hamden 1982.

Diaspora tworzy przedłużenie swych macierzystych społeczności poprzez sieci kontaktów. Przepływ komunikacji w przestrzeni diasporycznej jest bardzo intensywny, gdyż większość kabowerdyńczyków nadal zasila finansowo rodaków, powodując, że ich transnarodowość jest stałym elementem kabowerdianizmu. Występująca w populacji Republiki tendencja wzrostowa, która w 2015 r. osiągnęła 521 868 osób, z nieznaczną przewagą kobiet (50,4%)¹⁸, nie wydaje się zahamować tego trendu, tym bardziej że zasadniczym celem wyjazdu na emigrację jest jak najszybsze zdomowienie się w nowym kraju, aby móc pomagać rodzinie i podnosić poziom jej życia.

Utrzymywane silne związki z krajem wychodźczym powodują, że diaspora kabowerdiańska jest postrzegana jako wspólnota narodowa znajdująca się poza naturalnymi granicami archipelagu. Stawia się przed nią zadania włączenia się do rozwoju ojczyzny, czemu służyć ma dobre zawodowe i materialne zintegrowanie z krajem pobytu. Diaspora stała się dynamicznym czynnikiem tworzenia nowego paradygmatu układu państwo–obywatel oraz strategii konstruowania „Kabowerdiańskiego Narodu Globalnego”¹⁹.

Jego podstawą jest tożsamość kabowerdiańska, powstała jako produkt przepracowania różnych tożsamości pozostających w kontakcie w okresie historycznego tworzenia kabowerdiańskiego społeczeństwa mieszanego. Zasadniczą cechą tej tożsamości jest potwierdzenie wartości zbiorowych, a nie odwoływanie się do poszczególnych korzeni etnicznych. Stąd słowo *caboverdianidade* jest wskaźnikiem zmieszania się, który to proces wykorzenił odmienności, a włączył wszystkie etniczne tożsamości do ogólnej kultury. Dobro publiczne jest postrzegane jako dziedzictwo narodowe. Dlatego termin „etniczność” może być rozumiany jako jedna tożsamość kabowerdiańska. Znaczenie etniczności w kulturze kabowerdiańskiej polega bardziej na cechach inklu-

¹⁸ <http://www.countrymeters.info/pt/Cape-Verde> [21.08.2015].

¹⁹ *Discurso do estado da nação pronunciado por sua excelência o primeiro-ministro, dr. José Maria Neves, na Assembleia Nacional, 30 de julho de 2010 construindo a prosperidade para todos*, Chefia do Governo, Gabinete do Primeiro Ministro, Praia 2010.

zywnych i budowaniu jedności niż jednostkowych ekskluzywnościach kulturowych. Jeśli na bazie mieszania się jednostka bardziej zasymiluje się w kulturze kabowerdiańskiej, to tym bardziej jest Kabowerdeńczykiem.

Kabowerdiański kontekst etniczności – podsumowanie

Wybitny analityk etniczności Steve Fenton wskazuje na trzy ważne historyczne trajektorie, które miały wpływ na kontekst etniczności. Wyróżnia trajektorię niewolniczo/poniewolniczą, kolonialno/pokolonialną oraz trajektorię kapitalizm/państwo narodowe²⁰. Słuszność tego podziału potwierdzają dzieje Wysp Zielonego Przylądka, jako że rola etniczności jest wypadkową procesów kulturotwórczych inicjowanych od podstaw. Na przestrzeni wieków w komunikowaniu interkulturowym na archipelagu brało udział wiele elementów tworzących ostatecznie kulturę jako złożoną całość. Już u zarania tych dziejów powstawała ona w zetknięciu afrykańskich tradycyjnych źródeł kultury z elementami centralnymi i peryferyjnymi imperium portugalskiego, tworząc nowe sposoby życia i zachowania, uprawomocnione przez różne tradycje. Fenomen wytworzenia swoistej odmiany języka kreolskiego (*krioulo*) przechodzi różne historyczne fazy spoiwa społeczno-kulturowego, aż do dążenia przyznania mu statusu języka urzędowego.

W okresie kolonialnym podstawą komunikacji interkulturowej były dwie przestrzenie i podwójna świadomość mieszkańca archipelagu: jako obywatela imperium poddanego prawu portugalskiemu i jako *caboverdianina* komunikującego się poprzez swoją „wyspiarską etniczność”. Imperium kolonialne inicjuje proces tzw. tworzenia pozakontynentalnego portugalskiego państwa narodowego, który przerywa

²⁰ S. Fenton, *Etniczność*, przeł. E. Chomicka, Wyd. Sic!, Warszawa 2007, s. 59.

okres pokolonialny wraz z proklamowaniem 5 lipca 1975 r. niepodległości Wysp Zielonego Przylądka. Tworzą się warunki do reinterpretacji kabowerdiańskiego kreolizmu i tworzenia własnej wizji narodu. Dąży się do rehabilitacji kabowerdiańskiej specyfiki kulturowej. Proces luzytynizacji kreolów wraz z walką wyzwolenczą jest weryfikowany poprzez łączenie kabowerdianizmu nie tylko z luzytynizacją, ale również afrykanizacją. Podkreśla się, że czerpie on swe korzenie również od niewolników afrykańskich i ich potomków. W ten sposób proces ten zatoczył koło, pokazując, jak w przypadku Wysp Zielonego Przylądka te trzy trajektorie są współodpowiedzialne za dzisiejszy kształt komunikacji interkulturowej.

Ostatecznie trajektoria kapitalizm/państwo narodowe tworzy kontekst składowych komunikacji, złożony już nie tylko z wyspiarskiego społeczeństwa kreolskiego wraz z kulturowymi aspektami duchowości, jak *morabeza* (dążącego do obrony tożsamości kabowerdiańskiej), lecz także ze społeczności diasporycznej i społeczności międzynarodowej/turystycznej²¹.

Obecnie uważa się, że istotnym elementem komunikacji interkulturowej jest specyficzna wizja życia i rozumienia kontaktu z obcymi, zwana *morabezą* (*Morabeza Crioula*). Rodowód swój czerpie z Afryki od pewnych afrykańskich plemion, które żyły w przekonaniu, że cudzoziemcy nie przybywają po to, aby szkodzić. *Morabeza* uważana jest za typową cechę narodową obywateli Wysp Zielonego Przylądka. Jest to swego rodzaju unikalny koncept spontanicznej komunikacji i przyjaznego odnoszenia wobec „innych”, sposób życia, postrzegania i rozumienia świata. Przesiąknięta jest duchem otwartości i życzliwości dla kultur cudzoziemców, jej duch nadaje specyficzną postawę wobec życia, odzwierciedlającą wrodzoną dyspozycję mieszkańców wysp do witania ludzi w ciepły sposób. Z tego też powodu *morabeza* sprzyja komunikacji interkulturowej. Jest wartością chronioną, również w procesie modernizacji. Wyraźnie potwierdził to premier tego państwa w noworocznym wystąpieniu w 2011 r., stwierdzając: „Chcemy

²¹ Według spisu ludności z 2010 r. urodzeni za granicą stanowili 4% populacji Republiki Zielonego Przylądka; zob.: <http://www.INECV.cv> [21.08.2015].

rozwoju, który nie zabierze nam naszej kreolskiej morabezy, wartości niewspółmiernej”²².

Ze względu na swoje położenie na południowych morzach pasatowych wyspy są atrakcyjnym miejscem do wypoczynku. Stąd przyciągają coraz większą liczbę inwestorów (hotele) i turystów. Tworzy się nowa infrastruktura, narzucająca nowe praktyki społeczne. Jednocześnie przybywająca tu międzynarodowa społeczność jest nośnikiem nowych idei, wzorów kulturowych i konsumerskich. Zwiększa się zakres języków obcych używanych na Wyspach. Praktyczne wykorzystanie ich w kontaktach z turystami powiększa zewnętrzny wpływ w komunikacji interkulturowej. Nie podważa to jednak zasadniczego elementu tej trajektorii, jakim jest kobowerdiańska etniczność i powiązany z nią język kreolski. Historyczność jego kreolskiego podłoża obrazuje m.in. malarstwo popularne, swego rodzaju sztuka dla turystów o motywach afrykańskich z życia codziennego, nawiązująca do afrykańskiej przynależności.

Etniczność w komunikacji interkulturowej przechodziła swoją ewolucję z dawnego układu bipolarnego (biały – czarny, niewolnik – właściciel/imperialny Portugalczyk), poprzez pluralizację granic kulturowych, do włączenia się do obecnego procesu autopoznawczego Kreola. Walka o rehabilitację kabowerdiańskiej specyficzności kulturowej wiąże się z uznaniem kultury kreolskiej i tożsamości mieszkańca. Poszukuje on odpowiedzi na pytania: Kim jestem?, Kim chcę być: czy Kreolem kabowerdiańskim (perspektywa ogólnonarodowa), wyspiarskim (ograniczonym jedynie do własnej wyspy zamieszkania), diasporycznym (emigracyjnym, ale związanym z ojczyzną), czy kosmopolitycznym (ponadnarodowym – otwartym na świat i jego wpływy). Trzeba jednak pamiętać, że dialog interkulturowy w warunkach podzielania tożsamości kulturowej w „nowej ojczyźnie” już u zarania dziejów Wysp Zielonego Przylądka powodował, iż wszystkie kategorie rasowe (czarni, biali i Mulaci) stawały się lojalne wobec kultury całościowej, bo miały w niej swój wkład.

²² *Queremos um desenvolvimento que não subtraia a nossa Morabeza Crioula, valor incomensurável*, Chefia do Governo. Gabinete do Primerio Ministro, Praia 2011.

- Etniczność jako współwyznacznik komunikacji interkulturowej:
- podtrzymuje pamięć zbiorową mieszkańców Wysp i waloryzuje tradycje kulturowe wsi kabowerdiańskiej, w tym z lokalną catchupą – potrawą z kukurydzy, wielu gatunków fasoli i innych składników oraz tradycyjnego napoju grogu;
 - podtrzymuje więzi społeczne i ekonomiczne diaspory z krewnymi na Wyspach;
 - wzbogaca permanentny ruch kulturowy, interaktywność kreolizacji Wysp (artystycznej wielorakości, karnawału).

Można podsumować, że kreolizacja stanie się siłą rewaloryzacji etniczności i pochodzenia w dyskursie interkulturowym. Świat ruchu i mieszania się jest bowiem światem skreolizowanym na Wyspach. Jednak znaczące formy transformacji etniczności są jednocześnie wypadkową transnarodowych pól społecznych, wytwarzanych przez wspólną transnarodowość imigrantów kabowerdiańskich. *Caboverdianidade* nie jest więc procesem skończonym, nadal dąży do łączenia różnorodnych elementów etnokulturowych w jedną kategorię kultury kabowerdiańskiej.

BIBLIOGRAFIA

- As migrações de cabo-verdianos*, <http://www.Capeverdehomepage> [22.08.2015].
- Bento A.M., *A ideia de Cultura Caboverdiana: Identidade, Imigração e os Significados da Etnicidade*, „A Semana, Opinião” 5 Setembro 2010.
- Budakowska E., *Etnicidade Polonesa no Brasil a luz de pesquisas sociológicas*, seria „Biblioteka Iberyjska”, Warszawa 2014.
- Budakowska E., *Dimensões contemporâneas da etnicidade. Individualismo versus coletividade*, „Projeções: Revista de estudos polono-brasileiros” (Curitiba) 2008, edição 18, no. 2.
- Carreira A., *The People of the Cape Verde Island. Exploitation and Emigration*, C. Hurst&Company, Hamden 1982.
- Carreira A., *O crioulo de Cabo Verde – surto e expansão*, Grafica EUROPAM, Lisboa 1983.
- Cohen M., *Arquipélagos da eternâncias a vitoria da oposição nas ilhas de Cabo Verde e de São Tome e Príncipe*, „Revista Internacional de Estudos Africanos” (Lisboa) Jan.–Fev. 1991, no. 14–15.

- Discurso do estado da nação pronunciado por sua excelência o primeiro-ministro, dr. José Maria Neves, na Assembleia Nacional, 30 de julho de 2010 construindo a prosperidade para todos*, Chefia do Governo, Gabinete do Primeiro Ministro, Praia 2010.
- Dziekoński T., *Obraz świata pod względem geografii, statystyki i historii wszystkich krajów. Skreślony podług najlepszych źródeł*, t. 2, S.H. Merzbach, Warszawa 1843, <http://rein.org.pl> [12.05.2015].
- Evolução da população residente em Cabo Verde por Ilha Concelho (1900–2010)*, Instituto Nacional de Estatísticas (INE) – Recenseamentos de População de 1900–2010, Praia 2011.
- Fenton S., *Etniczność*, przeł. E. Chomicka, Wyd. Sic!, Warszawa 2007.
- Fernandes G., *Em busca da NAÇÃO: notas para uma reinterpretação do Cabo Verde crioulo*, Editora da UFSC, Florianópolis 2006.
- Furtado C.A., *Raça, classe e etnia nos estudos sobre e em Cabo Verde: As marcas do silêncio, „Afro-Ásia”* (Salvador – Brasil) 2012, No. 45.
- Évora R., *Cabo Verde. A abertura política e a transição para democracia*, Spleen Edições, Praia 2004.
- Hannerz U., *Skreolizowany świat*, przeł. J. Giebułtowski, w: M. Kempny, E. Nowicka, M. Buchnowski (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Hlibowicka-Węglarz B., *Portugalskie języki kreolskie w Afryce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.
- Queremos um desenvolvimento que não subtraia a nossa Morabeza Crioula, valor incomensurável*, Chefia do Governo. Gabinete do Primeiro Ministro, Praia 2011.
- Trajano Filho W., *Uma experiência singular de criouliização*, Série Antropologia, No. 343, Universidade de Brasília, Brasília 2003, <http://www.unb.br/ics/dan/Serie343empdf.pdf> [22.08.2015].
- Vale de Almeida M., *From Miscegenation to Creole Identity: Portuguese Colonialism, Brazil, Cape Verde*, w: C. Stewart (ed.), *Creolization: History, Ethnography, Theory*, Left Coast Press, Walnut Creek 2007.
- Vasconcelos J., *Filhos da terra, ou Lamarck em Cabo Verde*, Instituto de Ciências Sociais, Universidade de Lisboa, Lisboa 2006.
- Vaughan M., *Creating the Creole Island: Slavery in Eighteenth-Century Mauritius*, Duke University Press, Durham 2005.
- Watson J.B., *Tairora Culture: Contingency and Pragmatism*, University of Washington Press, Seattle – Londres 1983.

<http://www.countrymeters.info/pt/Cape-Verde> [21.08.2015].

<http://www.INECV.cv> [22.08.2015].

**ETHNICITY AS A CO-DETERMINANT
OF INTERCULTURAL COMMUNICATION
TRAJECTORY: THE CASE
OF THE REPUBLIC OF CABO VERDE**

SUMMARY

Keywords: Republic of Cape Verde, creolization, Capeverdean Diaspora, Capeverdean culture, ethnicity

The article addresses the issues of the specificity of Capeverdean creolization and the role of ethnicity in intercultural communication in insular and transnational conditions of the creole society. Since the Cape Verde archipelago was uninhabited until the 15th century, when Portuguese explorers discovered the islands, the colonization started with the building of new society, mostly of mixed European and African heritage (*mestiços*). It gave rise to the unique creole culture in the Lusophone Africa. Historically sizeable diaspora community across the world, outnumbering inhabitants on the islands, is still an active factor of intercultural communication. Its transnational ethnicity also co-determines of intercultural communication trajectory.